

*Jan Wojciech* **MALIK**

2013/2014

# WIDOK Z GÓRY



**MALARSTWO**

## **Jan Wojciech MALIK:**

*Laureat wielu konkursów i festiwali sztuki: nagroda Ministra Kultury i Sztuki dla Młodego Twórcy na Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego w Szczecinie w 1978 r. i III nagrody w 1998 r. Laureat Srebrnego Medalu i Nagrody Przyjaźni i Pokoju na II-m Biennale Sztuki Europa-Azja w Ankarze w Turcji w 1988 r. Wielokrotny laureat w latach 1976-87 Konkursu na Obraz im.J.Spychalskiego w Poznaniu. 26 wystaw indywidualnych malarstwa w Polsce i udział w ponad 150 wystawach malarstwa polskiego w Polsce i na świecie: Londyn, Praga, Berlin, Sofia, Ankara, Chicago, NY. Urodzony w Poznaniu w 1951 r., malarstwo studiował na Uniwersytecie Artystycznym /dawniej PWSSP/ w Poznaniu w latach 1969-75 w pracowniach prof.prof. Tadeusza Brzozowskiego, Stanisława Teisseyre'a, Jana Berdyszaka oraz Andrzeja Kurzawskiego i Andrzeja Jeziorkowskiego. Prace w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu i Szczecinie i wielu kolekcjach prywatnych oraz w Watykanie. Pracował jako starszy wykładowca na Uniwersytecie im.A.Mickiewicza. Rzeczoznawca Ministra Kultury RP. Tworzy w Poznaniu. Pobyty studyjne w Rosji i USA. Członek Związku Polskich Artystów Plastyków od 1976 r. Bogata bibliografia twórczości. Maluje monumentalne obrazy i miniatury.*

*Przedstawia rzeczywistość w kolorze szarym i czarnym z dodatkiem odrobiny zmieszanej czerwieni.... Czasami jednak używa całej palety barw...*

*Włodzimierz Nowaczyk, Kurator Galerii Sztuki Współczesnej w Muzeum Narodowym w Poznaniu pisze:*

*"Malarzem niedostrzeganej codzienności jest Jan Wojciech Malik".*

**[www.malik.art.pl](http://www.malik.art.pl)**

Obrazy 80cm x 100cm  
technika: akryl na panelu

**Prawa autorskie zastrzeżone**



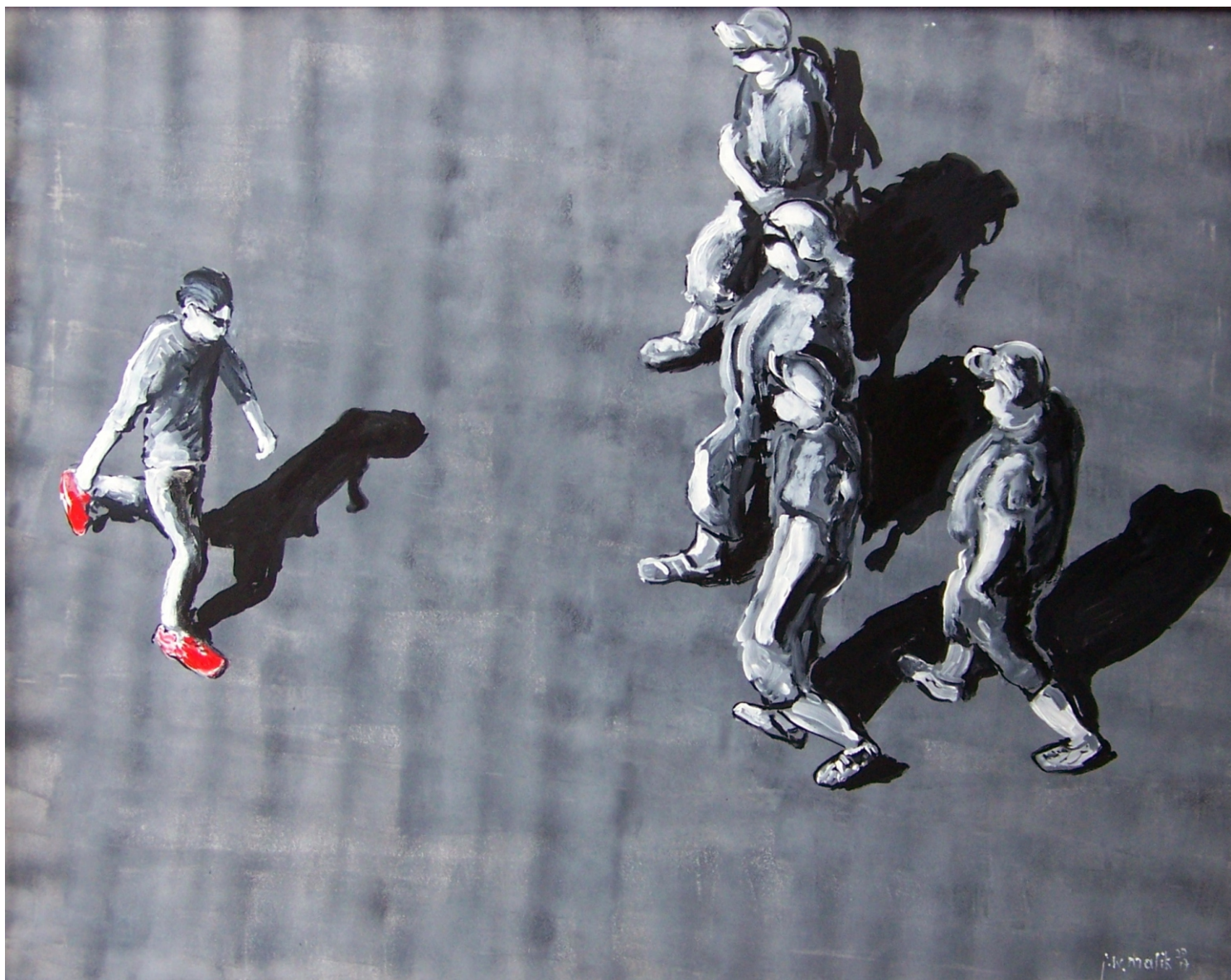
OBSERVATOR



PRZYSTANEK



ZNAKI



NA PRZECIW



ZIELEŃ MIEJSKA

## JAN WOJCIECH MALIK

Ważniejsze wystawy:

- 1976 BWA w Poznaniu "III Ogólnopolski Konkurs im. J. Spychalskiego laureat III nagrody
- 1978 BWA Szczecin "IX Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego" laureat nagrody Ministra Kultury dla Młodego Twórcy
- 1977 Muzeum Narodowe w Poznaniu "Młodzi Dzisiaj"
- 1979 Muzeum Narodowe w Krakowie "Polaków Portret Własny"
- 1981 BWA w Poznaniu "Tadeusz Brzozowski - uczniowie i przyjaciele"
- 1986 Muzeum Narodowe w Poznaniu "Artyści Poznania 1945-1986"
- 1987 BWA Poznań "XIII Ogól. Konkurs na Obraz im. J. Spychalskiego" II nagroda
- 1988 Muzeum Sztuki - Ankara Turcja , II Biennale Sztuki Europa- Azja , laureat Srebrnego Medalu i nagrody Przyjaźni i Pokoju
- 1990 BWA w Poznaniu wystawa indywidualna malarstwa
- 1998 XXII Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego w Szczecinie III nagroda
- 2007 Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie "Obraz Życia - malarstwo polskie od 1946 do dzisiaj"
- 2008 Galeria Miejska Arsenał w Poznaniu : "Poznaj Malarstwo" wystawa indywidualna
- 2008 Galeria " u Jezuitów" w Poznaniu "Przestrzeń Sztuki , Przestrzeń Natury"
- 2009 "Quadro-Art" II Międzynarodowe Biennale Obrazu w Łódź
- 2010 IV Biennale Sztuki "Tożsamość" Poznań Galeria ZPAP Szyperska
- 2010 8-e Triennale Małych Form Malarskich Toruń 2010 Galeria Sztuki Wozownia w Toruniu
- 2010 Eko City Galeria Empik Poznań
- 2010 " Pejzaż Polski" Fundacja Paderewskiego Kraków
- 2011 Salon Wielkopolski Muzeum Ziemi Czarnkowskiej Czarnków
- 2011 Galeria Piano Bar Stary Browar Poznań wystawa indywidualna malarstwa
- 2011 Muzeum Mangha Kraków "Wielkie Serce"
- 2012 Uniwersytet im.A.Mickiewicza w Poznaniu "Ogród Botaniczny, Ogród Sztuki"
- 2012 V Biennale Sztuki " Ślad Istnienia" Galeria Profil CK Zamek Poznań
- 2012 "Miejsca" Galeria EMPIK Arkadia Poznań wystawa indywidualna
- 2013 PBG Gallery "Inspiracje fotograficzne w malarstwie J.W.Malika"
- 2013 Poema Cafe Poznań "obrazy i wiersze J.W.Malika"
- 2013 Politechnika Poznańska Centrum Wykładowe "Malarstwo wielkoformatowe J.W.Malika 2008"
- 2013 VI Międzynarodowe Biennale Pasteli Nowy Sącz
- 2013 Fibak&Gallerystore "Widok z góry" indywidualna wystawa malarstwa
- 2014 IV Międzynarodowe Biennale Obrazu "Quadroart" Centralne Muzeum Włókiennictwa Łódź





Z GÓRY SAM

## Gry z cieniem...

... jakkolwiek artysta Jan Wojciech Malik, nie zgadza się z tym moim określeniem jego płócien, po krótkiej rozmowie telefonicznej odesłał mnie do swojej strony www, ale jakby tego było mało, przesłał mi e-mail z kilkoma plikami zdjęć swoich innych jeszcze obrazów, niż te, które wystawiał w Galerii Miejskiej ARSENAŁ (jesień 2008). No cóż, ja poddaję się pierwszemu oglądowi, pierwszemu wrażeniu, nie ustępującemu jednak i po przeglądzie przesyłki. Znam wcześniejsze prace Malika i przyznam, że było w nich coś, co mnie odpychało. Nie mogłam podjąć z nimi dyskursu. Szukałam wtedy w sztuce bardziej estetycznych doznań, niż publicystycznego manifestu.

Przestałam śledzić jego poczynania, zapamiętując właściwie tak naprawdę tylko jedną jego pracę - nagrodzony w 1976 roku na konkursie malarskim im. Jana Sychalskiego obraz "Uroki", przełamujący ówczesne symboliczne traktowanie płócien.

Był niemal fotograficznym odzwierciedleniem tego, co otaczało nas w peerelowskiej rzeczywistości: szarobure "blokowce" z lasem anten na dachach i standardowymi wnętrzami mieszkańców. Przy czym fotograficzność pracy nie była przypadkowa. Punktem wyjścia, swoistym szkicem obraz, była właśnie fotografia. Tak jest w twórczości Jana Wojciecha Malika do dzisiaj. - Krytyka pisze, iż wyprzedził XX wiek, kiedy to fotografia stała się powszechnym pierwowzorem obrazu ... Dla niego aparat fotograficzny zawsze stanowił bazę. Obecnie "podrasowaną" bystrym oglądem szczegółu, wycuciem ulicznych, wydawać by się mogło banalności i - specyficznym, ciętym w zupełnie nieoczekiwanym powszechnie momencie kadrowaniem.

Potem dopiero powstają wielkoformatowe: (180x 280, 180x240 cm.) akrylowe impresje: zatytułowane "krok", "bianco", "trzy rowery", "ptak"...Wymieniam tytuły obrazów zawieszonych na wystawie w ARSENALE obrazów, w których dla mnie, cień ptaka, rowerów, stojących obok siebie dziewcząt, czy pojemnika na śmieci, ciągniętego za sobą przez sprzątacza, ważniejszy jest od barw obrazu, od tego, kto rzeczywiście na obrazie się znajduje. Przecież wspomniane kadrowanie - nie pokazujące twarzy postaci - naprowadza nas głównie na barwną plamę, gdy punktem centralnym płótna jest ostro-czerwona torba zamasyście wędrującej dziewczyny lub właśnie ten cień kładący się na bruku i odślaniający sylwetkę rowerzysty, przechodnia, spotykających się dziewcząt. I dlaczego wolę te obrazy od pozostałych płócien Jana Wojciecha Malika. Bo niosą w sobie pewną tajemnicę, a sztuka - moim zdaniem - musi zwierzać jakąś tajemnicę, intrygować. Wtedy z nami pozostaje. Tkwi w nas. Gdy tylko przedstawia, może być mniej lub bardziej ładnym obrazem, notatką, dekoracją. W cyklu chodnikowych gier z cieniem Janowi Wojciechowi Malikowi, udało się zawrzeć pewną intrygę, jednak jakąś codzienności naszej tajemnicę.

Grażyna Banaszek



NA LINII

... interpretatorzy prac artystów pojawiających się "na polskiej scenie" w latach 90-ych nie zadali sobie trudu prześledzenia procesu powstawania podobnych prac w latach 70 i 80 . Z powodu świadomej czy niezamierzonej okoliczności niedostrzegania tej figuracji z poprzednich okresów, wrzucili ją do jednego worka ze sztuką powstającą np. przy kościołach w latach 80, a wynikłą z zupełnie innego kontekstu historycznego, artystycznego i środowiskowego. Z pewnością nie znali oni prac z konkursów malarskich im. Jana Sychalskiego, ulicznych scen Jana Świtki, portretów Pawła Kromholza, kuchni i umywalk Michała Hirscha, pustych podwórek grupy Wprost, wielu prac młodej grafiki z lat 70, śląskiego "pop-soc artu" ukazujących miejskie pejzaże Zagłębia, a co najważniejsze - zupełnie prawie zapomnianego malarza, który w Poznaniu tworzył praktycznie to samo, co Maciejowski i Sasnal teraz - tylko w realiach "pop-socu", czyli PRL-u.

Mam na myśli Jana Wojciecha Malika (rocznik 1951) malującego w identycznej jak Sasnal manierze rodzajowe sceny z życia codziennego Polaków, anteny telewizyjne, przedmioty codziennego użytku, malarskie reprodukcje tandetnych fotografii, - jako pewnego rodzaju monidła prząsnego PRL-owskiego "konsumpcjonizmu". Robił to też Jan Świtka i Michał Hirsch oraz wielu autorów, związanych duchowo z bardzo cennym pismem tego okresu - poetycko plastycznym - Nowym Wyrazem. O ile Jan Świtka doczekał się, jako nauczyciel akademicki pewnej nobilitacji, o tyle Jan Wojciech Malik, pomimo iż jego wyprzedzające historię "monidła" zdobywały nagrody na ogólnopolskich konkursach malarstwa, był ostro krytykowany szczególnie na łamach ówczesnie ukazującej się "Sztuki", chwalać - o dziwo - podobne tendencje w Niemczech czy Wielkiej Brytanii. Argumenty wysuwane na korzyść Sasnala, - czyli szkicowość, swoista nonszalancja traktowania położenia farby na płótnie, korzystanie wprost z cytatu mass mediów, dzieła jak gdyby niedokończone i przez to "niedopowiedziane" oraz wypełniająca jego malarstwo ironia i autoironia - stały się paradoksalnie według krytyki PRL-owskiej "słabością" Malika.

O Wielki Paradoksie! Tak jak teraz w dobie cukierkowo perfekcyjnej obrazowo reklamy młode malarstwo to antidotum na swoisty "twardy" realizm i przeładowanie komputerowymi efektami pop-medów, tak od malarstwa w dobie siermiężnych samochodów, pseudoreklam, prząsnych ubrań, niewyraźnych fotografii i niedomytych ludzi, żądano umiejscowienia luksusu w malarstwie, artystycznej grafice, czyli w artystycznej konfekcji...Cóż - wystarczy trochę poszperać w starych katalogach i archiwach dawnych Biur Artystycznych, rocznikach czasopism Sztuka i Projekt oraz dotrzeć osobiście do artystów. Nie wiem czy współczesnym kuratorom mówią coś nazwiska Macieja Bieniasza (praca "Chleb" - akryl z 1977 r.), Barbary Elżbiety Kromholz ("List 1" - olej 1976), Jana Wojciecha Malika ("Ta łódź płynie do raj"- 1977), Andrzeja Nowackiego ("Lee"), Krystyny Szczekan ("Wnętrze"- 1977), prace Andrzeja Macieja Łubowskiego z lat 1976 -80, czy "hiper-soc-pop" Jacka Rykały z tego samego okresu, przedstawiające z reguły "zwykłych ludzi w zwykłych sytuacjach". Dowodem na to, iż moja argumentacja to nie czcze goło słowie, jest otwarta właśnie wystawa zatytułowana "Obraz życia - Malarstwo polskie od 1946 roku do dzisiaj" ukazująca polskie malarstwo figuratywne (w zamierzeniu kuratorów - inspirowane polską codziennością - czynna od kwietnia do sierpnia 2007) w muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie.

Jacek Kasprzycki

Fragment artykułu Nienowa Figuracja

ARTLUK nr3/2007



DWIE TURYSTKI



BARIERA NIKLOWANA



ŻÓŁTA LINIA

2014  
Jan Wojciech MALIK  
**WIDOK Z GÓRY**  
**MALARSTWO**



WIDOK Z GÓRY. H.15 Jan Wojciech Malik 2014 akryl na płycie 280cm x 625cm w 10 częściach



CENTRUM  
KULTURY  
I BIBLIOTEKA  
PUBLICZNA  
Gminy Suchy Las

16.05 - 23.06.2014

PROJEKT KATALOGU: J.W.MALIK

PRAWA AUTORSKIE ZASTRZEŻONE